



Szept

Rok VI nr 11 (63)/95

Postomino

Miesięcznik mieszkańców gminy Postomino

ZGINAŁ CZŁOWIEK

Życie ludzkie jest najcenniejszym
skarbem natury.

Pieńkowo. Ostatni raz widziano bohatera artykułu, kiedy wczesnym rankiem ok. 5 godz. 8 października po zabawie dyskotekowej w „Paradise” wchodził do bramy bloku na pieńkowskim osiedlu. Jednak nie wszedł do mieszkania, chociaż włożył klucz do zamka. Co było przyczyną nagłej zmiany decyzji? - odpowiedzi na to pytanie szuka nie tylko najbliższa rodzina, ale także wojewódzkie organa śledcze.

Po trzech dniach zaniepokojona matka zgłosiła na policję fakt zaginięcia swego syna. Wcześniej szukała go już we własnym i rodzinnym zakresie. Wszczęto czynności śledcze, badano ostatnie kontakty, przesłuchano znajomych. Niestety, bez efektu.

16 października grupa pracowników interwencyjnych pracująca w pobliżu pieńkowskiego przystanku stwierdziła, że w pobliżu „zalatuje” fetor zgnilizny. Po wnikliwych poszukiwaniach dostrzeżono zwłoki ludzkie, które znajdowały się w rowie pod krzakami jeżyn i „zamaskowane” były liśćmi opadłymi z drzew. Okazało się, że są to zwłoki poszukiwanego mieszkańca Pieńkowa. Sekcja zwłok wykazała, że nie było żadnych uszkodzeń wewnętrznych. Lekkarz sądowy wykluczył też udział osób trzecich. Stwierdzono natomiast, że nastąpiło przedawkowanie alkoholu, a następnie wystudzenie organizmu.

Krążące pogłoski o podrzuceniu zwłok są raczej nieprawdopodobne, albowiem brak było jakichkolwiek śladów na ziemi i ciele denata. Wyklucza się też możliwość wypadku drogowego ze względu na brak dowodów. Uszkodzenia ciała powstały pod wpływem warunków atmosferycznych. Śledztwo prowadzone jest przez Prokuraturę Rejonową w Sławnie.

T. Rysztak

Poświęcenie domu pogrzebowego

Postomino. O godnym miejscu spoczynku w ostatnich ziemskich chwilach mówiono już dużo wcześniej. Oficjalna interpelacja Zdzisława Sieradzkiego przyspieszyła decyzję władz gminnych odnośnie budowy domu pogrzebowego na cmentarzu w Postominie.



Trwające przez cały rok prace zakończyły się sukcesem. W zaciszu wiekowych drzew stanęła stylowa kapliczka. Pracowała tam brygada ludzi bezrobotnych, pod kierunkiem p. Dolatowskiego i technicznym nadzorem Ryszarda Kocbusa. Równocześnie, w trakcie robót, doprowadzono na cmentarz wodę oraz wyłożono wewnętrzną drogę płytkami chodnikowymi i polbrukiem. Koszt tej ważnej społecznie inwestycji wynosi ok. 400 mln starych zł.

1 listopada, w Święto Zmarłych, podczas uroczystej mszy odprawianej na cmentarzu nastąpi poświęcenie kapliczki przy cmentarnej.

Teresa Rysztak

**Szkoła Podstawowa w Postominie
przypomina o organizowanym
spotkaniu z okazji 50-lecia. Szczegóły
w sekretariacie szkoły.**



Składy obwodowych komisji wyborczych.

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 1 w Łącku

Bojanowski Grzegorz
 Borucka Barbara
 Krakowska Jadwiga - z-ca przew.
 Nadolska Barbara
 Niewiński Bogdan - przew.
 Pawelec Dorota
 Safader Andrzej
 Skrzeczowska Maria
 Tama Roman

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 2 w Postominie

Gąsiorowski Kazimierz - przew.
 Kołodziej Marzanna
 Michałowska Jolanta
 Rybicka Małgorzata
 Sieradzka Grażyna
 Szczepańska Stefania
 - z-ca przew.
 Szczepocka Olga
 Ugorska Bożena
 Zamojska Maria

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 3 w Staniewicach

Ciróg Krzysztof
 Dolik Tadeusz - przew.
 Miszczak Krystyna
 Ostrowski Jerzy
 Pakos Jadwiga
 Pszon Józef
 Puchała Stanisława - z-ca przew.
 Stachowicz Janusz

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 4 w Pieszczu

Gadek Jerzy - przew.
 Lasek Franciszek
 Morka Zenon - z-ca przew.
 Owsiuł Irena
 Tuwała Barbara
 Wawrynów-Cegielka Irena
 Wojciechowski Marian
 Wojtaś Elżbieta

Dzień Edukacji Narodowej

Dzień Edukacji Narodowej to święto pracowników oświaty, ludzi, którzy dbają o wykształcenie oraz czystość i ład w szkole i wyżywienie uczniów. W naszej gminie nie słychać było o hucznych imprezach z tej okazji. Owszem, od dłuższego czasu mówiło się i planowało weekendową imprezę pn. „Belferiada”, ale... zabrakło chętnych do zrelaksowania. Aż szkoda.

Nie mniej jednak, jak w każdym przyzwoitym zakładzie pracy, były nagrody, listy pochwalne, kwiaty i laurki od dzieci.

Przedstawiając poniżej nazwiska nagrodzonych redakcja pragnie jednocześnie złożyć gratulacje i życzyć wspaniałych sukcesów w pracy i w życiu rodzinnym.

SP Postomino

Krystyna Gąsiorowska
 Tadeusz Ościak
 Alina Pawlik
 Roman Walczak
 Bolesława Antkowiak

SP Korlino

Lidia Safader
 Grażyna Kozar
 Ryszard Skrzeczowski

SP Pieszcz

Artur Struś
 Danuta Sergiel
 Elżbieta Wojtaś

SP Jarosławiec

Aleksandra Łosińska
 Ludwik Modliszewski
 Ewa Kryszczak

SP Staniewice

Halina Kusmierczyk
 Janina Adamiak

Stanisława Puchała
 Alicja Kowalik

SP Pieńkowo

Beata Wiórko
 Mirosława Sochacka
 Maria Stolarek
 Stanisława Gorąca
 Barbara Babik

SP Karsino

Róża Skrzypska
 Elżbieta Płoskiewicz
 Zbigniew Mielczarski
 Helena Bukowska
 Stanisław Patyk

SP Ronino

Anna Fikier
 Jan Przybył

ZSZ Postomino

Józef Rysztak
 Leszek Walkiewicz
 Marianna Zdrzeniecka

Obwód	Granice obwodu
Nr 1 w Łącku	Bylica, Dzierżęcín, Jarosławiec, Jezierzany, Korlino, Królewó, Królewice, Królewko, Łącko, Naćmierz, Rusinowo, Wícko Morskie, Wszędzien
Nr 2 w Postominie	Chudaczewo, Górsko, Karsino, Kłóśnik, Marszewo, Masłowice, Pieńkowo, Pieńkówko, Postomino, Ronino, Wykroty, Złakowo
Nr 3 w Staniewicach	Chudaczewko, Mazów, Nosalin, Staniewice, Wilkowice, Tyń
Nr 4 w Pieszczu	Pieszcz, Pałowo, Pałówko

Najpiękniejsze w gminie

Chodzi - oczywiście - o najpiękniejsze, najbardziej zadbane zagrody wiejskie. Wiosną Urząd Gminy rozpropagował, również za pośrednictwem naszej gazety, konkurs, który miał na celu promocję piękna i wdzięku domostw w naszej gminie oraz dbałości ich gospodarzy o harmonijną współpracę ze środowiskiem.

Wczesną jesienią nastąpiła powtórna ocena zgłoszonych zagród, podsumowanie punktów i... przyznanie nagród.

- Z przykrością muszę stwierdzić, że konkurs ten nie cieszył się dużym zainteresowaniem - mówi Olga Szczepocka - inspektor d/s ochrony środowiska, a zarazem przewodnicząca komisji lustracyjnej. - Czy mieszkańcy gminy są tacy skromni? Czy może zdają sobie sprawę, co jeszcze jest niedopracowane w

ich zagrodach.

Jest przecież u nas wiele pięknych zabudowań, ale ich właściciele nie wyrazili zgody do brania udziału w konkursie.

Udział zgłosiło tylko czterech mieszkańców naszej gminy. Komisja złożona z pracowników Urzędu Gminy i ODR Strzelino dokonała oceny zagród według następujących kryteriów: architektoniczny kształt zagrody, stan techniczny i estetyka budynków, źródła zaopatrzenia w wodę, obiekty sanitarne, zagospodarowanie części gospodarczej domostwa. I tak na 200 punktów maksymalnie największą ich ilość uzyskał:

- pan **Zdzisław Bartkowiak** z Marszewa (192 pkt.), który I miejsce i nagrodę 1.000 zł;

- II miejsce i 184 pkt. oraz nagrodę w wysokości 800 zł zdobyła

zagroda pana **Ryszarda Nasiadko** z Górską;

- III miejsce - 158 pkt. - i nagrodę 700 zł zdobyło domostwo pana **Ryszarda Tubajskiego** z Naćmierza;

- IV miejsce - 140 pkt. - i nagrodę 600 zł uzyskał pan **Norbert Borucki** z Łącka.

- Zapraszam wszystkich niezdecydowanych, którzy mają się czym pochwalić, do następnej, wiosennej edycji konkursu - mówi Olga Szczepocka. Redakcja przyłącza się do gratulacji. W kolejnych numerach „Szeptu Postomina” prezentować będziemy nagrodzone domostwa. Chcielibyśmy też pokazać, jak można pięknie zagospodarować swe otoczenie. Zapraszam więc do współpracy tych, którzy już coś zrobili dla siebie i środowiska.

T.Rysztak



Najpiękniejsza zagroda w gminie Postomino należy do p. Zdzisława Bartkowiaka z Marszewa.

Foto. T. Rysztak

Pisać o egzaminach wstępnych, gdy uczniowie ledwie usiedli w ławkach szkolnych, to prawie nietakt. Nie piszę o tym dlatego, by kogoś straszyc, broń Boże! Egzaminu nie należy się bać, egzamin trzeba zdawać. Do tej próby nikt nie przygotowuje się w ostatnim tygodniu, ani nawet w ostatnim miesiącu. Może rady, które podsunę pomogą młodzieży, jej rodzicom, radom klasowym rodziców zając określone stanowisko wobec zadania, jakie czeka ośmioklasistów w czerwcu 1996 r., skoro zarządzenie MEN nie zostanie zmienione i jedynie egzamin wstępny otwiera uczniowi drzwi do nowej szkoły wyższego szczebla.

Różnie różni o egzaminach mówią: a to, że są niepotrzebne, a to, że wywołują tylko stres, a to, że nie są wcale prawdziwym sprawdzianem wiedzy i umiejętności, bo jak tu sprawdzać wiedzę, gdy dziecko trzęsie się ze strachu w otoczeniu całkiem sobie obcych, często obojętnych ludzi. Wszystko to prawda! Niemniej jednak egzaminy muszą być. Gdy kandydatów jest więcej niż miejsc, kandydatów trzeba poddać próbie, by wybrać najlepszych (praktyka wykazała, że świadectwo nie wystarcza). Gdy szkoła średnia stawia wymagania, chce wiedzieć, jak ma "materiał", by orzec, czy ci kandydaci sprostają wymaganiom. Wreszcie prawdą jest, że egzamin mobilizuje do pracy nad sobą.

Na początku kilka rad natury ogólnej.
- Egzamin rodzi ły radości i ły rozpacz. Chcesz być zadowolony z siebie, tak zorganizuj sobie pracę, by osiągnąć to, co chcesz. To moja pierwsza rada.
- Podstawowymi przedmiotami na egzaminie wstępnym są język polski i matematyka. Ich specyfiką jest to, że braków nie nadrobisz na miesiąc przed egzaminem. Tych przedmiotów trzeba się uczyć systematycznie. To moja druga rada.

- Rodziców nie namawiam, by szukali korepetycji, ale też nie jestem ich wrogiem. Gdy dziecko nie może wyjść z kłopotów, ktoś musi podać mu rękę. Dobrze jest też, jeżeli na ucznia dobrego przed egzaminem spojrzy ktoś, kto go nie uczył. Stąd moja trzecia rada, do której radzę podchodzić z pewnym dystansem.

- Uczeń musi wcześniej wiedzieć, czy zdawać będzie tylko egzamin

Kilka rad i spostrzeżeń po tegorocznych egzaminach wstępnych do LO

pisemny, czy również ustny. Egzamin pisemny obejmuje często węzłowe problemy, egzamin ustny wymaga znajomości szczegółów. Czyli tok własnej pracy musisz dostosować do formy egzaminu. I to moja czwarta rada.

A teraz powiem o tym, co interesuje mnie najbardziej, a więc o egzaminie z języka polskiego, a bazować będę na przykładach z egzaminu z czerwca '95.

Wypracowanie

Forma wypracowania, jak dotąd, jest ciągle najważniejszym elementem egzaminu. Choć jest krytykowana, to wcale nie jest taka zła, bo odsłania i wiedzę, i sposób myślenia, i styl, i słownictwo, i opanowanie ortografii. Nie lubimy czytać prac, gdy są one sprowadzone do szablonu, wszystkie „na jedno kopyto”, często z czegoś odpisane, wykute, bez wyrazu, bez piętna indywidualności. Dla jasności posłużę się przykładem. Jeden z tematów czerwcowych wymagał opisanie trasy moich ulubionych spacerów, czyli piszący musiał pokazać, że zna swoje miasto, jest wrażliwy na to, co w nim piękne, i co w nim brzydkie, umie wyrażać zachwyt, ale i krytykę. Odtwarzam ogólnikowo zarys pracy jednej z uczennic, którą ocenilem na bardzo dobrą. Właśnie wybiera się ona na spa-

cer, idzie ruchliwą, pełną spalin i niebezpiecznych przejść ulica Chopina (gdzie nie radzi chodzić!), zatrzymuje się przed budynkiem Urzędu Miasta, opisuje jego architektoniczną bryłę, zwraca uwagę, że najpiękniej jest tu jesienią, gdy dzikie wino zdobi gmach purpurą liści. Dalej spogląda z mostku na Moszczenicę i zastanawia się, dlaczego w samym środku miasta tyle brudu i smrodu. Spozstrzega bramy miejskie i to pozwala jej na refleksje historyczne. Plac ks. kard. Wyszyńskiego traktuje jako rynek średniowiecznego miasta, nad którym góruje potężna bryła gotycki świątyni i musi

aż głowę "zadrzeć", by dostrzec na tle jasnego nieba wieńczący wieżyczkę krzyż, który też coś jej mówi. I tak dalej. I tym podobnie. Aż prowadzi nas nad Wieprzę, do lasku komunalnego, by podsumo-



wać swoje spostrzeżenia i pokazać, że jest okiem i uchem. Umie patrzeć i słuchać. Jest w tej wędrówce i ekologiem, i mieszkańcem Sławna, który zna każdy zakątek swojego miasta. Takich przykładów mógłbym mnożyć.

Bardzo sympatyczna była np. praca, w której uczennica patrzy na gmach szkoły nr 2, który niedawno opuściła. Jej okna przemawiają do niej inaczej niż okna zwykłego budynku. Szuka tu swoich śladów. Gdzie jest sala, w której spędziła tyle ważnych w jej życiu dni? Przyznaje, że tą drogą będzie chodzić zawsze, bo chce szanować wspomnienia, które są ważną częścią jej osobowości.

Temat drugi wymagał od uczniów scharakteryzowania człowieka o wielkim sercu. Były to bardzo często osobiste wynurzenia. Najczęściej człowiekiem tym była MAMA, a więc pisano prace o własnej matce. Były też bardzo tragiczne doświadczenia, gdy uczeń pisał, jak straszne są nalożone najbliższych, i gdy pomocnej dłoni trzeba szukać u ludzi całkiem obcych, ale u ludzi o wielkim sercu.

Trzeci temat, choć dotyczył literatury, wymagał jednak samodzielności. By przedstawić pisarza, który jest uczniowi najbliższy, nie wystarczała znajomość biografii, ale trzeba było umiejętnie wskazać, czego ten pisarz mnie nauczył, czym zafascynował, co uświadomił, do jakich jego utworów będę powracać. A to już jest sztuka pisania. Stąd płynie moja następna rada - chcesz mieć piątkę na egzaminie? - bądź samodzielny, bądź sobą, pokaż, że umiesz myśleć, obserwować świat, że wyrobiłeś sobie ładny i bogaty język.

Test gramatyczny

W tym roku był po raz pierwszy, a z tą propozycją wystąpili nauczyciele szkół średnich, uznając, że uczniowie nie znają gramatyki języka polskiego, i że przy nauczaniu języków obcych nie można się odwołać do tego, jak ta forma językowa funkcjonuje w języku polskim. Moje doświadczenie potwierdza pewien stereotyp w myśleniu uczniów, którzy z góry zakładają, że gramatyka to coś nudnego, coś czego nie lubią i czego nie warto się uczyć. Jest to oczywiście nieprawda! Tegoroczny test miał przełamać ten stereotyp. Zadania były proste, łatwe, natury praktycznej. Mógł je wykonać każdy, kto przykłada jakąkolwiek uwagę do językowej poprawności. Była też bardzo liberalna punktacja przy wystawianiu ocen. Sztuką było tego testu nie zaliczyć, ale ocen bdb było stosunkowo mało, a celujących zaledwie kilka na ponad setkę zdających. Test ujawnił u wie-

lu żenujące braki i nieumiejętność analizy słowotwórczej wyrazu, budowy zdania podrzędnie i współrzędnie złożonego. Polecenie na szóstkę wymagało analizy zdania wielokrotnie złożonego i większość zdających opuszczała to polecenie, choć było ono naprawdę łatwe i proste. Czas więc na następną radę - dobra powtórka podstaw gramatycznych gwarantuje nie tylko dobre samopoczucie na egzaminie, ale zapewnią powodzenie w nauczaniu języka polskiego i języków obcych. Chcesz osiągnąć pewność, musisz podstawowe wiadomości i umiejętności zautomatyzować, choć może to być nudne.

Egzamin ustny

Ten egzamin zdawali ci, którzy sami go wybrali. Skoro wybiera się jakiś przedmiot tzn., że czuje się w nim całkiem pewnie i egzaminator ma prawo postawić wymagania. I to był najsmutniejszy moment tegorocznych egzaminów. Odnosiło się wrażenie, że uczeń niczego sobie nie przypominał, niczego nie przejrzał, a na egzamin wszedł tak prosto z ulicy. Prawdą jest, że zwolnieni zostali ci, którzy po pisemnym otrzymali ocenę bardzo dobrą, zostali więc słabsi. Ale z tymi zupełnie nie można było nawiązać rozmowy.

Pytanie z literatury kwitowali jednym zdaniem, przy gramatyce popełniali kardynalne błędy, albo rezygnowali z odpowiedzi, a pytania, których celem było poznać inteligencję, czytanie, zainteresowania ujawniały, że uczniowie niczego nie czytają, oglądają filmy, których nie rozumieją, bądź, których nie powinni oglądać. Przed nami stało pokolenie czytelników „Girl”, „Bravo”, które umie się dziwnie ubrać, uczesać, umalować, całować, ale pozbawione zupełnie kultury duchowej. I wtedy rodziło się pytanie o funkcje domu rodzinnego w życiu tych młodych ludzi, o przyczyny upadku podstawowych wartości i nawyków w życiu młodego człowieka. W tym miejscu mogę sformułować ostatnią już radę. Nie lubisz książek, nie masz nawyku solidnej pracy, brak ci głębszych zainteresowań, wybierz szkołę zawodową. Nauczysz się zawodu i też będziesz porządnym człowiekiem. Po ukończeniu LO masz w przyszłości być lekarzem, inżynierem, nauczycielem, farmaceutą, ekonomistą, prawnikiem, a to zobowiązuje do solidniejszej pracy nad sobą. Warto o tym pamiętać, mimo że do egzaminów wstępnych jeszcze osiem miesięcy. Podane rady nie są wyszukane, ale oczywiste.

E.B.

„JEMIS” S.C.

Szkolenia Sanitarne w Sławnie

prowadzi kursy dla osób

zatrudnionych w branży spożywczej.

KURS KOŃCZY SIĘ EGZAMINEM

I OTRZYMANIEM STOSOWNEGO

ZAŚWIADCZENIA.

Informacji udziela

M. Gniot, Sławno, tel. 73-11

Jedzie, jedzie straż ogniowa, trąbka gra...

Na terenie gminy Postomino działa obecnie 15 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej. Działalność tych jednostek skupia się przede wszystkim na uczestniczeniu w akcjach ratowniczych. Rozważając stan bezpieczeństwa przeciwpożarowego należy wziąć pod uwagę to, iż nie wszystkie jednostki z jednakowym zaangażowaniem realizują zadania związane z ochroną przeciwpożarową.

Za najlepiej zabezpieczony obszar gminy należy uznać ten, gdzie działają najlepsze nasze

dotarcia do miejsca akcji ratowniczej. Dojazd do Pieńkówka czy Królewa z Chudaczewa jest utrudniony ze względu na drogi gruntowe, nie zawsze znajdujące się we właściwym stanie, a dojazdy szosą wydłużają czas przystąpienia do akcji ratowniczej.

Za dobrze zabezpieczony należałoby uznać teren wsi: Bylica, Rusinowo, Naćmierz, Jarosławiec. Działają tam 3 jednostki OSP: **Naćmierz, Rusinowo i Jarosławiec**. Dysponują one dwoma wozami bojowymi z beczkami

chodu Jelcz z beczką 6.000 litrów i autopompą. Samochody Żuk, jakie są w posiadaniu OSP Pieszcz, Pałówko oraz Wilkowice stanowią również dużą siłę uderzeniową, zważywszy, że w większości wsi w tej części gminy działają wodociągi i sieć hydrantowa (oprócz wsi Nosalin i Mazów). Teren ten z uwagi na dogodny dojazd straży z jednostki Ratowniczo-Gaśniczej ze Sławna można w pełni uznać za dobrze zabezpieczony.

Najbardziej zabezpieczonym pod względem technicznym jest teren wsi Postomino, Marszewo, Górsko i Złakowo. We wszystkich tych miejscowościach istnieje sieć hydrantowa, to jednak jednostki OSP działające w 3 z tych wsi nie przejawiają zbyt dużej aktywności.

Analizując stan zabezpieczenia przeciwpożarowego w naszej gminie przy dość dobrym zaopatrzeniu w wodę z sieci hydrantowej, nie należy zapominać o tym, że nawet przy doskonałe działających hydrantach potrzebne są zbiorniki wodne.

Są one bowiem niejednokrotnie podstawowym źródłem wody do gaszenia, gdyż mogą występować awarie sieci elektrycznej, a w przypadku pożaru w miejscowości, gdzie znajduje się ujęcie wody, może wystąpić wyłączenie prądu w całej wsi. Ze zbiorników czerpią wodę wszystkie motopompy, które dostarczają wodę nie tylko bezpośrednio do gaszenia pożaru, lecz także tankują beczkowszy dowożące wodę do miejsca akcji ratowniczej.

Dlatego też zbiorniki są ważnym i niezbędnym elementem systemu ochrony przeciwpożarowej. Te zbiorniki, które są przez wielu



Remiza OSP we Wszędzieniu

jednostki OSP, a więc teren działania **OSP Karsino** tj. wsie: Dzierżęcín, Kanin, Wszędzień, Masłowice i Karsino dysponującej wozem bojowym z beczką o pojemności 6.000 litrów. Działają tam również OSP Kanin i Masłowice.

Teren wsi Ronino, Chudaczewo, Pieńkowo należy do szczególnej opieki **OSP Chudaczewo**, która na mocy porozumienia została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Do tego obszaru należałoby dołączyć także wsie Królewo i Pieńkowo. Trzeba jednak wziąć pod uwagę możliwość szybkiego

i autopompami, co pozwala w razie potrzeby na bardzo szybkie przystąpienie do akcji gaśniczej.

Podporządkowując niejako do obszaru działania **OSP Łącko** wsie: Jezierzany, Łącko, Korlino uznać należy, że jest to obszar znaczny, lecz pozytywną rzeczą jest to, iż w tych miejscowościach działa sieć hydrantowa, co ułatwia podejmowanie akcji gaśniczej, i dlatego obszar ten powinien być uważany za dobrze zabezpieczony. Południowa część gminy obecnie należy również do lepiej zabezpieczonych od kiedy **OSP Staniowice** jest w posiadaniu samo-

uważane za rzecz zbędną i umyślnie niszczoną w taki sposób, że niszczy się ogrodzenie, aby zrobić dojście dla bydła, gęsi czy kaczek. Zniszczenie ogrodzenia było przyczyną tragicznej śmierci strażaka z Pałówka, który nocą wjechał przez zdjętą bramę do zbiornika.

Obecnie zbiorniki wodne znajdują się w 21 miejscowościach. Ponadto w 10 miejscowościach można czerpać wodę ze zbiorników naturalnych takich jak jeziora czy rzeki. Do najlepiej zabezpieczonych pod tym względem należą: Jezierzany, Łącko, Staniewice, Pieńkowo, Wilkowice. Najgorzej sytuacja w tym zakresie przedstawia się w Mazowie, Nosalinie i Roninie, gdzie istniejące zbiorniki zostały zamulone i od wielu

lat nie remontowane. Remontu wymagają także zbiorniki w Górsku, Wilkowicach i Postominie.

Jednym z ważnych elementów systemu ochrony przeciwpożarowej jest system łączności. Na 15 OSP telefony są tylko w 3. Sytuację poprawia sieć CB Radio, lecz nie jest to pewny środek łączności.

Wszystkie OSP mają remizy do przechowywania sprzętu pożarniczego. OSP Karsino, Masłowice, Staniewice nie mają gdzie przechowywać całego posiadanego sprzętu tj. samochodów. Aktualnie prowadzona jest budowa remizy w Karsinie. W Masłowicach trwają prace nad uzyskaniem miejsca pod budowę. W Staniewicach trwa dobudowywanie pomieszczenia garażowego na samochód Jelcze. Remontu wymagają dachy remiz w Naćmierzu i Pałówku. Remiza w Wilkowicach jest już skończona - wykonana w 100% czynem społecznym strażaków z Wilkowic.

Jednostki OSP w gminie

Postomino posiadają 12 samochodów gaśniczych:

- 2 Jelcze ze zbiornikami 6.000 litrów i autopompami - Karsino i Staniewice,
- 5 Starów, w tym 3 wiekowe Sta-

Średnio licząc każdy strażak w gminie brał 2 razy udział w akcji gaśniczej.

Ponadto strażacy uczestniczyli w wielu innych imprezach, jak na przykład obstawa „Biegu po



Będzie nowa remiza w Karsinie

ry 25 ze zbiornikami 2.000 litrów w tym 3 z autopompami - Chudaczewo, Łącko, Jarosławiec, Naćmierz, Karsino,

- 5 Żuków, które służą głównie do przewozu sprzętu pożarniczego - Masłowice, Postomino, Pieszcz, Wilkowice, Pałówko.

Ponadto OSP dysponują 24 motopompami, w większości starymi - 2 zakupione zostały 2 lata temu i jedna w tym roku.

Wielkim mankamentem naszych strażaków jest ciągły brak dostatecznej ilości węży tłocznych W - 52 i W - 75. Mimo zakupu w roku ubiegłym znacznej ilości, co poprawiło stan zaopatrzenia, istnieje jeszcze duży niedobór.

Jednostki OSP w roku 1995 brały udział w 105 akcjach gaśniczych. Najwięcej pożarów istniało w miesiącu sierpniu - 44, w maju - 21, w styczniu - 11. Najmniejsza liczba pożarów wystąpiła w lutym i kwietniu - po 2.

Najwięcej w akcjach gaśniczych uczestniczyły OSP:

Chudaczewo - 21, Karsino - 19, Staniewice - 18, Naćmierz - 11.

Plaży" czy uczestnictwo w okazjonalnych pokazach sprawności w Jarosławcu i Pieńkowie oraz w gminnych i rejonowych zawodach sportowo-pożarniczych.

Wyniki statystyczne akcji gaśniczych nie powinny zdominować innych osiągnięć. A jest ich także nie mało. Na początku roku sukces w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Pożarniczej - II miejsce **Marcina Forysia** na szczeblu wojewódzkim. Następnie sukces OSP Karsino i Chudaczewo w Główczykach, gdzie startując w imprezie zorganizowanej z okazji wręczania sztandaru dla tamtejszej OSP, zdobyły wszystkie puchary, zajmując wszystkie pierwsze miejsca. Potem potwierdzony sukces OSP Karsino na zorganizowanych pokazach z okazji jubileuszu OSP w gminie Postomino w Pieńkowie, gdzie zajęli II miejsce w bardzo silnie obsadzonej konkurencji. Organizacja gminnych zawodów sportowo-pożarniczych w Jarosławcu, w których brało udział 26 drużyn z terenu gminy.

dok. na str. 8

Jedzie, jedzie...

Na tych zawodach potwierdziły swą renomę OSP Karsino, Chudaczewo i Wilkowice. Ogólne przygotowanie jednostek było bardzo dobre jak oceniali przedstawiciele Komendy Rejonowej i Wojewódzkiej w Słupsku.

Wysoki poziom wyszkolenia zademonstrowały nasze drużyny pożarnicze na rejonowych zawodach sportowo-pożarniczych, jakie odbyły się 9 września w Sławnie, gdzie na 10 reprezentujących naszą gminę drużyn, zdobyły one 5 pierwszych miejsc, 3 drugie, jedno VI i jedno VIII miejsce.

Do najważniejszych zadań w 1995 roku w zakresie ochrony przeciwpożarowej w naszej gminie należy zaliczyć:

- budowa remiz w Karsinie, Wilkowicach i Masłowicach.

W Karsinie trwają prace, w Masłowicach trwają uzgodnienia projektowe, Wilkowice już odbyło się uroczyste otwarcie.

- remont samochodu Jelcz GCBA dla OSP Karsino,

- zakup samochodu Jelcz GCBA dla OSP Staniewice,

- zakup umundurowania i wyposażenia osobistego strażackiego 48 kpl.,

- organizacja obchodów 50 lecia OSP w gminie Postomino,

- utrzymanie stałej gotowości bojowej jednostek.

Planowane najważniejsze zadania na rok 1996:

- ukończenie budowy remiz OSP w Karsinie i Masłowicach,

- remont budynków remiz OSP Pałówko i Naćmierz,

- remont zbiorników wodnych w Mazowie, Wilkowicach i Nosalinie,

- doposażenie jednostek OSP w niezbędny sprzęt pożarniczy,

- szkolenie programowe członków OSP,

- udział jednostek w gminnych i wojewódzkich zawodach sportowo-pożarniczych.

Piotr Grzejszczak

Obowiązki ludności w przygotowaniu się do samoobrony

Przygotowanie ludności do samoobrony w warunkach pokoju i wojny jest jednym z podstawowych zadań obrony cywilnej i każdego obywatela.

Realizuje się to przez szkolenie ludności i wykonywanie innych zadań określonych w ustawie o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 28.09.1993 r. w sprawie powszechnej samoobrony ludności.

Do podstawowych obowiązków każdego obywatela w ramach powszechnej samoobrony ludności należy:

- Znać rodzaje alarmów, sygnały alarmowe oraz sposoby ich ogłaszania i odwoływania.

- Wiedzieć, gdzie znajduje się najbliższa budowla ochronna w miejscu pracy lub zamieszkania.

- Przygotować dla siebie i rodziny zastępcze indywidualne środki ochrony przed skażeniami.

- Zaopatrzyć domową apteczkę w podstawowe leki i materiały opatrunkowe oraz umieć udzielić pierwszej pomocy poszkodowanym.

- Przygotować własne mieszkanie pod względem przeciwpożarowym i ochrony przed skażeniami.

- Chronić przed skażeniami zapasy produktów żywnościowych i wody, zgromadzone dla siebie i rodziny.

- Przygotować się do ewakuacji poprzez spakowanie rzeczy osobistych, ubrania, indywidualnych środków przed skażeniami oraz żywności na okres 3 dni (bagaż nie powinien przekraczać 50 kg wagi na osobę dorosłą).

- Uczestniczyć w zajęciach podstawowych lub w ćwiczeniach praktycznych w ramach szkolenia w zakresie powszechnej samoobrony.

Pamiętaj!

Powszechna znajomość zasad samoobrony elementarnym i podstawowym warunkiem ochrony twego życia oraz zdrowia.

Świnia padła trupem

Dożynkowi sponsorzy

By pięknej, staropolskiej gościnności stało się zadość kobiety wilkowickie włożyły wiele wysiłku i starań, ażeby podjąć dożynkowych gości najpiękniej i najbogaciej. Swój wysiłek, czas i poświęcenie traktując jako skromny wkład w sukces wsi poprosiły, by na łamach „Szeptu Postomina” roznosić na forum gminy o życzliwości ludzi, bez których pomocy nie dałyby rady.

Tak więc słowa podziękowań skierowane są do:

- panów **Ryszarda i Czesława Orłowskich**, którzy przekazali napoje i pieczywo,

- państwa **Ilony i Wiesława Kowalskich**, którzy świnie całą dali,

- pana **Henryka Caspari** za jaja,

- pana **Romana Tamy** za ciasta,
- p. **Ryszarda Króla** za wędliny,
- państwa **Henryki i Henryka Paprockich** za warzywa,
- p. **Sekulskiego** ze Sławna za kurczaki,

- p. **Lissa** ze Sławna za ciasto,
- panów **Wojciecha Szymdta i Jana Antosika** oraz do **Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Postominie** za artykuły spożywcze, **RSP Tyn** za jaja, **„STANPOL” Staniewice** za ryby.

Słowa podziękowań za zaangażowanie i pomoc w organizacji gminnych dożynek należą się także wszystkim mieszkańcom Wilkowic, którzy stanęli na wysokości zadania.

T. Rysztak

KRONIKA



◆ 8.09. Uczennica kl. III SP w Roninie została potrącona przez Toyotę Corollę. Przyczyną potrącenia była zbyt szybka jazda i wtargnięcie dziecka na jezdnię. Dziewczynka po obserwacji w szpitalu wróciła do domu.

◆ 11.10. Mieszkancka Ronina wybrała się rannym autobusem do Sławna. Widząc w Masłowicach stojącą w pobliżu przystanku sklepową postanowiła oddać jej niewielki dług - 20 zł. Poprosiła kierowcę autobusu, by chwilę zaczekał, wyskoczyła z pojazdu i wbiegła prosto pod nadjeżdżającego dużego Fiata. W oczekiwaniu na karetkę pogotowia uregulowała dług.

◆ 12.10. Młodzieńcze zamyślenie i nieuwaga były przyczyną kolejnego wypadku. Uczeń kl. II ZSZ w Postominie nie zachował należytej ostrożności i wtargnął z chodnika na jezdnię, akurat na „malucha”. Chłopiec ma uszkodzone kolano, maluch prawie do kasacji a kierowca - jadący na szczęście 40 km/h - w poważnym szoku.

Włamanie, kradzieże

Gdzie się pali?

◆ Z remizy OSP w Górsku zginęło 5 węży OW 75. Wartość 1.000 zł.

Wyparowało?

◆ Po raz kolejny zgłoszono kradzież paliwa z dystrybutora w Bylicy. W ciągu tygodnia zginęło tam 100 i 120 l paliwa. A zabezpieczenia dalej żadnego.

Będzie alarm

◆ Już drugi raz w tym roku nastąpiło włamanie do SP w Jarosławcu. Odkrycie faktu kradzieży nastąpiło w chwilę potem, kiedy dyrektor zdecydował, że w szkole musi założyć sygnalizację alarmową. Złodzieje ubiegli działania dyrektora ale równocześnie je przyspieszyli. W trakcie śledztwa stwierdzono, że zginęły dwie metalowe kasetki. Jedna z drukami i pieczęciami, druga z niebagatelną kwotą (składki dzieci na ubezpieczenie, dożywianie) - 3.329 zł. Śledztwo trwa.

Chodź cielę do obory

◆ Mieszkancka Kanina zgłosiła fakt kradzieży jałówki z łąki pod lasem. Jałówka została na noc upalowana i się pasła. Rano nie było łańcucha, pala, ani jałówki.

Pomylił drogę

◆ **Postomino.** Tzw. „Niespodzianka” jest w pełni godna swojej nazwy. Od kiedy przeszła w kolejne ręce dzierżawcy niespodzianką jest - czy lokal będzie otwarty czy zamknięty. Tak też było 21.09. br. wieczorem. Właściwie lokal powinien być otwarty, ponieważ jednak nie był, więc jeden niedopity mieszkaniec Złakowa wszedł do lokalu od tyłu, przez lufcik. Czego szukał w zamkniętym lokalu gastronomicznym możemy się tylko domyślać, dlaczego zaś powyłaczał urządzenia elektryczne (frytkownicę, kuchenkę mikrofalową) z prądu i poustawiał na oknie - tego już w ogóle nie idzie pojąć.(?) Trzeba jednak trafu, że do „Niespodzianki” przyszli inni goście, którzy złapali niefortunnego włamywacza na gorącym uczynku.

Zatrzymany, dobrze znany lokalnym policjantom, tłumaczył się później, że... „Jak wypije, to zawsze drogi pomyli i lezie nie wiadomo gdzie i po co...” Bidulek.

Nie wolno wjeżdżać do lasu

... bo mogą okraść. Takie wydarzenie przeżyła młoda dama, która przyjechała ze Śląska do rodziny do Naćmierza. „Maluszkciem” wybrali się do lasu na grzyby. Grzybów nazbierali nawet dużo, ale taniej byłoby kupić. Z samochodu zginęły dokumenty oraz 6 mln starych złotych. Pewnie jakiś inny grzybiarz znalazł.

Odplłynął kajak

◆ 20.08. nad jeziorem marszewskim został wypożyczony kajak z parkingu AMGiSP pod zastaw dowodu osobistego. Dowód jest - kajaka nie ma. Zgłoszenie nastąpiło 27.09. Rychło w czas.

Jabłka w cenie

◆ Trwający jesienią skup jabłek na naszym terenie wyzwolił wiele inicjatyw w amatorach łatwego zarobku. Obtrzęsienie cudzych drzew w sadzie zaistniało napewno w wielu miejscowościach. Doniesienie było z Wilkowic i Karsina.

Na flaszkę

◆ W Złakowie nastąpiła kradzież 1 q pszenicy. Za pieniądze uzyskane z nielegalnej sprzedaży zakupiono wódkę.

Znęcanie nad rodziną

◆ Do Komisariatu Policji wpłynęły 2 wnioski o ukaranie za znęcanie się po pijanemu nad rodziną w tych „mocnych” czynach przeważają „głowy domu”, czyli panowie ze Złakowa i Staniewic.

Pękł kask

◆ Mieszkaniec Pieńkowa jechał po pijaku (2,2 promile) motorowerem. W Marszewie uderzył w drzewo. Kierujący doznał wielu poważnych obrażeń cielesnych, a życie uratował mu kask na głowie, który w trakcie kolizji aż pękł.

T.R.

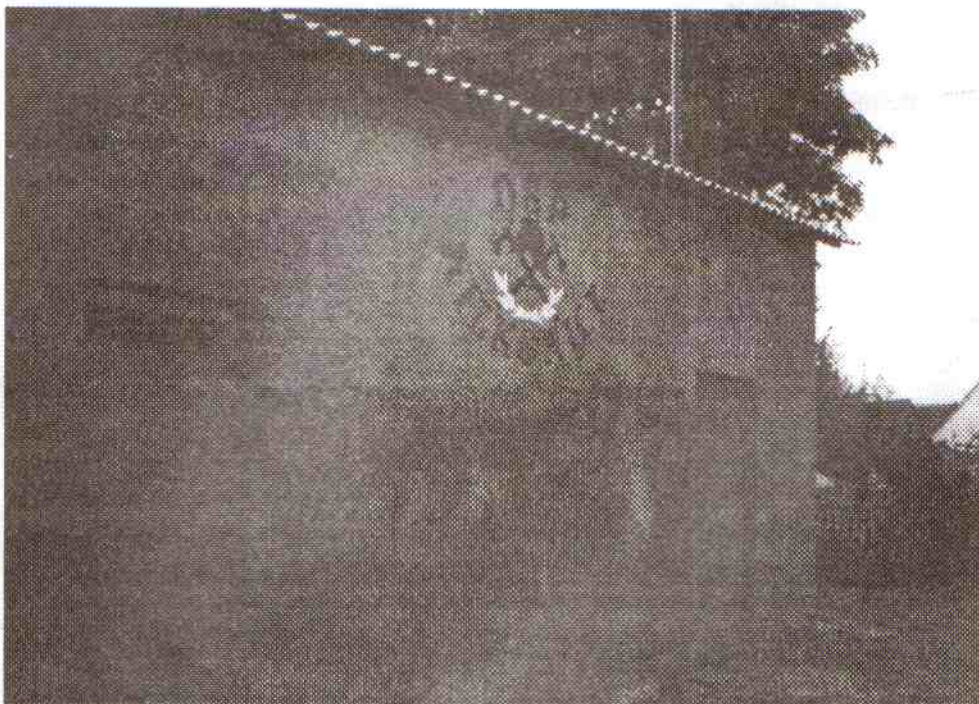
W Wilkowicach święcą

Wilkowice. Uroczyste poświęcenie sztandaru, remizy i samochodu połączone z nie mniej uroczystym spotkaniem drużów strażaków z całej gminy odbyło się 14. października.

Mszę polową celebrował ksiądz proboszcz Mirosław ze Sławska. Remiza wybudowana została ze środków społecznych. Sztandar OSP w połowie został wypracowany przez samych wilkowiczian - strażaków, natomiast drugą połowę zasponsorowali państwo Iłona i Wiesław Kowalscy.

S a m o c h ó d „Żuk”, który przekazany został z jednostki staniewickiej po prawie wcześniej był własnością Wilkowic. Dawno temu na początku lat 80-tych wygrali go podczas jakichś zawodów, a ponieważ nie było gdzie go garażować więc znalazł się w Staniewicach. Teraz wrócił do swych prawowitych właścicieli.

Remiza jest już otynkowana z odpowiednim strażackim akcentem dekoracyjnym. W planach



przewiduje się jeszcze utworzenie części świetlicowej pod wspólnym dachem.

Pięknie - jak zwykle - spisały się miejscowe członkinie Koła Gospodyń Wiejskich, które oprócz wspomnianego przyjęcia ustroiły swych dzielnych mężczyzn ogromnym kosztem kwiatów.

- Korzystając z okazji chciałybyśmy pięknie podziękować tym wszystkim, którzy nam pomogli, nawet za najmniejszy drobiazg - mówi pani Pakos - bo przecież liczą się nie tylko pieniądze ale i chęci, i serce. Jednak specjalne podziękowania należą się panom: **Czesławowi Orłowskiemu** ze Sławna, **Jerzemu Siwiukowi** ze Staniewic, **Henrykowi Caspari** ze Staniewic, **Norbetowi Boruckiemu** z Łącka, **Ryszardowi Królowi** ze Sławna, **Mieczysławowi Stanowskiemu** z Pieńkowa, **Wiesławowi Kowalskiemu** z Wilkowic, **Wojciechowi Szmydt** ze Staniewic oraz **Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”** z Postomina.

T.R.

Podziękowanie

za aktywny udział w przygotowaniu dożynek gminnych w Wilkowicach oraz otwarciu remizy i poświęceniu sztandaru dla Pani **Jadwigi Pakos** z Wilkowic i Pana **Jerzego Ostrowskiego** z Mazowa

naszego Radnego składają OSP i mieszkańcy wsi Wilkowice



Dziękujemy

Pani **Anece Kostce** za podarowane książki
ZSZ Postomino i SP Karsino

Kiedy po pieniądze?

Postomino. Powoli sytuacja Banku Spółdzielczego się „prostuje”. W dniu 23 października sąd ogłosił upadłość banku, ale oficjalnie nie wyznaczył syndyka - mówi p. Marian Sergiel - którym ma być spółka z o.o. Być może jest to tylko kwestia formalności. Obecnie musi nastąpić uprawomocnienie wyroku sądu, następnie wyznaczony syndyk zobowiązany jest do zrobienia bilansu. Przewiduję, że prace te powinny zostać ukończone w ciągu półtora miesiąca - kończy wypowiedź p. Sergiel - i wówczas klienci byłego BS Postomino otrzymają powiadomienie, kiedy mogą odebrać swoje pieniądze.

Wypada uzbroić się w cierpliwość i nadzieję, że na święta pieniądze będą. Do tematu powrócimy w grudniowym numerze.

T. Rysztak

Personalalia

IRENA KLEIN jest dyrektorem Banku Spółdzielczego w Ustce. Ukończyła wydział prawa i administracji na Uniwersytecie Gdańskim oraz studia podyplomowe z ekonomiki rolnictwa. W bankowości pracuje od 30 lat, w tym 15 lat na stanowisku kierowniczym. Przeszła wszystkie szczeble kariery kierowniczej.

Od 1 września jest również dyrektorem Banku Spółdzielczego w Ustce, oddział w Postominie.



Na zdjęciu: Irena Klein i Marian Sergiel - kierownictwo bankowości spółdzielczej w gminie Postomino.

BIURO AGENCJI W BANKU

Od niedawna przeniesiono biuro Gospodarstwa Rolnego Agencji Rolnej Skarbu Państwa w Pieńkowie, z tartaku do budynku Banku Spółdzielczego, pokój 13, I piętro, o czym wszystkich swoich klientów i interesantów uprzejmie informuje kierownictwo Gospodarstwa.

Alo

Krótko

Ruszyły prace

◆ przy budowie przepompowni ścieków. Jest to jeden z elementów budowlanej instalacji wodno-kanalizacyjnej łączącej Postomino i Pieńkowo.

◆ remontowe na terenie byłego banku w Postominie. Niewątpliwie jest to znak, że coś się zmieni w służbie zdrowia.

Wszystko w rękach klientów

- Proszę przedstawić Naszym Czytelnikom aktualną sytuację Banku Spółdzielczego Ustka w Postominie?

- Bank usteki dokonał wnikliwej analizy sytuacji finansowej Waszego banku. Nasza Rada zdecydowała się nawet na ulokowanie tu pewnej kwoty, by pomóc w pokonaniu trudności. Niestety, to nie pomogło. Nastąpiła utrata płynności, a w konsekwencji ogłoszenie upadłości (choć trwało to dość długo).

Z materiałów biegłego wynikało, że BS Ustka bez pomocy z zewnątrz, czyli ze środków w Narodowym Banku Polskim, nie jest w stanie udźwignąć tak dużych obciążeń, jakie ma bank w Postominie. Równocześnie w trakcie prac analitycznych stwierdziliśmy, że trafiliśmy na teren "wygłodniały" kredytów. Tak więc Rada Usteckiego Banku postanowiła tu otworzyć swój oddział.

Zaczynamy więc od początku. Pierwszy klient, pierwszy kredyt. Pierwszy dzień zakończył się 20 groszowym zarobek, pierwszy miesiąc przyniósł tylko 2 mln st. zł strat. Uważam to za optymistyczną prognozę. W październiku musieliśmy wprowadzić trzeciego pracownika. Teraz "Być albo nie być" banku zależy od mieszkańców gminy. Jeżeli pozwolą nam z pożytkiem wspierać się w operacjach finansowych - to bank będzie istniał, jeśli nie, to wrócimy do siebie.

Pielęgniarka w szkole



W Jarosławcu, Korlinie i Karsinie urzędować będzie higienistka szkolna p. **Hanna Wojciechowska**. Wykonywać będzie wszystkie podstawowe badania (wzroku, słuchu, postawy) zmierzające do profilaktyki poważniejszych schorzeń. Pani pielęgniarka będzie też sprawdzać czystość oraz kontaktować się z rodzicami.

T.R.

A nam jest szkoda lata



i jej chyba też.



- Panie doktorze, proszę mi pomóc, mój syn całymi dniami lepi babki z piasku.

- No cóż, wydaje mi się, że to całkiem normalne.

- Jak też tak uważam, ale jego żona straszy, że się z nim rozwiedzie.



Jaś po kilku tygodniach chodzenia do pierwszej klasy szkoły podstawowej przybiega uradowany do domu.

- Mamusiu ja już umiem pisać!

- Tak syneczku? A co napisałeś? - Nie wiem, przecież jeszcze nie umiem czytać...

Clean up
the world



Sprzątanie Świata - Polska '95

Warunki pogodowe sprawiły, że akcja sprzątania naszej gminy odbyła się 15 i 18 września. Do działania zgłosiły się wszystkie szkoły. W sumie zebrano 300 worków śmieci. Dzieciaki i młodzież szkolna oraz harcerska wyruszyła pod opieką nauczycieli w najbardziej uczęszczane i zabrudzone miejsca.

Na zakończenie dnia porządkowego urządzono wspólne ognisko, przy którym dzielono się wrażeniami i pieczono kielbaski.

Dzień ten był wspaniałym przykładem współpracy i korelacji zadań przy udziale odpowiedzialnych służb. Uczestnicy w nagrodę za pożyteczną pracę otrzymali kielbaskę i bułkę.

Słowa podziękowań kierujemy więc do wszystkich, którzy sprzątali, ale także do Urzędu Gminy, Agencji Mienia Gminnego i Spraw Publicznych oraz do panów gminnych piekarzy (Mozgawy, Orłowskiego i Boruckiego) i właścicieli hurtowni wędlin „Jurex” ze Sławna.

Terry



Leonadrowi Nędzusiakowi z Rusinowa najlepsze życzenia imieninowe śle przyjaciel M.S.

Panu **Zdzisławowi Ludwikowskiemu** urodzinowo-imieninowe serdeczności, dużo zdrowia oraz głównej nagrody w kolejnym maratonie życzą koleżeństwo z pracy.

Pani **Ilona Kowalska** z Wilkowic 17. listopada obchodzi urodziny. Z tej okazji bukiet najpiękniejszych życzeń przesyłają koleżanki. Ilonko - niech się spełnią Twe najskrytsze marzenia, wspieraj nas swą radością i życzliwością.

Panu **Andrzejowi Miecznikowskiemu** - dyrektorowi AMGISP wiele pięknych dni, wspaniałych pomysłów na sezon, twórczych inicjatyw w pracy i nie tylko oraz zdrowia i uśmiechu na codzień

zyczą
koleżanki i koledzy z pracy

Kochanemu tacie **Zdzisławowi Ludwikowskiemu** z okazji imienin i kochanej mamie Marii z okazji urodzin dużo zdrowia, szczęścia składają

dzieci.

Do życzeń dołącza się redakcja „Szeptu Postomina”.



URODZINY

1. Damian Andrik - Pieńkowo
2. Sara Borsut - Chudaczewo
3. Patryk Piotr Pszon - Staniewice
4. Monika Bartkowska - Postomino
5. Angelika Stanisława Lech - Pieszcz
6. Kamil Lucjań Gąbka - Pieńkowo
7. Klaudia Maksim - Chudaczewo
8. Zachariasz Wrzesień - Łącko



ŚLUBY

1. Jerzy Glina - Możdżanowo
Ewa Stężała - Pieńkowo
2. Jarosław Kwiatek - Marszewo
Ewa Grabowska - Marszewo
3. Janusz Michał Urbański - Pieszcz
Katarzyna Zofia Szost - Pieszcz
4. Piotr Konkul - Grąsino
Dorota Barbara Kurek - Pieszcz
5. Robert Marek Ryszewski - Karsino
Marzena Krystyna Morawska - Rusinowo
6. Stanisław Dariusz Gajewski - Rowy
Sylwia Justyńska - Pieńkowo
7. Piotr Rakowski - Modła
Ewa Maria Chowaniak - Postomino
8. Marek Mroczek - Kłośnik
Ewa Pszon - Tyń



ZMARLI

1. Jadwiga Ochocka - Pieszcz
2. Czesław Loba - Królewko
3. Władysław Kęsy - Łącko
4. Gerard Edward Opałka - Staniewice
5. Maria Milewska - Kanin
6. Grzegorz Smolnik - Pieńkowo

P.G.

SPORT * SPORT * SPORT * SPORT * SPORT

I WTK juniorek i juniorów

Leśnice. W rozegranym 24.09. pierwszym wojewódzkim turnieju klasyfikacyjnym juniorek i juniorów sezonu 95/96 trzecie miejsce premiowane awansem do zawodów strefowych w Gdańsku zajął wśród chłopców **Mariusz Banaś**. W zawodach uczestniczył również **Marek Wiewiórski**, który w końcowej klasyfikacji zajął ósme miejsce.

Wśród juniorek najlepiej zaprezentowały się kadetki „Przełomu” zajmując miejsce czwarte **Monika Morka** i piąte **Dagmara Gólko**. Obie wywalczyły sobie występ w zawodach strefowych wśród juniorek.

W turnieju grały jeszcze zajmując: siódme miejsce **Agnieszka Podemska**, ósme **Małgorzata Makarewicz** i dziewiąte młodsiutka **Anita Marek**.

I STK kadetek

Gdańsk. W pierwszym strefowym turnieju klasyfikacyjnym kadetek w Gdańsku startowała **Agnieszka Podemska** zajmując miejsce w przedziale 17 - 24.

W pierwszym pojedynku spotkała się z jedną z czołowych zawodniczek strefy Agnieszką Peplińską z MRKS Gdańsk (czwarta w końcowej klasyfikacji) i po bardzo wyrównanej grze uległa 2:1 choć końcówka trzeciego seta powinna należeć do naszej zawodniczki. Brakło odporności psychicznej w końcówce a późniejsza gra w turnieju była w przypadku Agnieszki konsekwencją nieudanego pierwszego pojedynku.

I STK juniorów i juniorek

Startujący w pierwszym strefowym turnieju klasyfikacyjnym juniorek i juniorów zawodnicy KS „Przełom” zajęli zgodnie wszyst-

kie miejsca w przedziale 25 - 32. W zawodach juniorów w zastępstwie **Mariusza Banasia** nie mogącego uczestniczyć w turnieju ze względu na pracę wystąpił **Marek Wiewiórski**. W turnieju juniorek uczestniczyły **Monika Morka** i **Dagmara Gólko** dla których występ w gronie czołowych juniorek strefy był doświadczeniem procentującym na przyszłość.

II WTK żaków

Leśnice. W dniu 14 października odbył się drugi wojewódzki turniej klasyfikacyjny żaków (najmłodszej kategorii, tj. urodzonych po 01.07.85 r. i młodszych) a uczestniczący w nim zawodnicy KS „Przełom” zajęli: drugie miejsce **Łukasz Banaś**, siódme **Adrian Wójcik**, dziewiąte **Łukasz Rapalski** i trzynaste miejsce najmłodszy zawodnik turnieju **Henio Gólko**. W turnieju startowało 18 chłopców.

A.U.

Mroczny świat alkoholizmu

Postomino. Bracia M. słynęli w rodzinnej wsi z tego, że byli bardzo grzeczni, nie tylko jak byli napici. A pić lubili dużo i często. Owego feralnego dnia mieli już dobrze krew zwarzoną alkoholem - ponad 2 promile każdy. W takich sytuacjach każdy powód, żeby się klócić, jest dobry. Klócili się ostro (nie bardzo wiadomo o co), aż zakończyła się ta zwada wytoczeniem ostrego argumentu, czyli noża. Jasiu mówj, że Henio go pchnął. Henio twierdzi, że Jasiu upadł na nóż - trwają czynności wyjaśniające. Póki co, Jasia chirurg pozszywał, a Henio ma dozór policyjny. Od chwili, kiedy wódka pokierowała rękę Henia, nie widziano go pijanego.

Trzymaj się Heniu.

Terry

Brydż

TURNIEJ OTWARCIA

Sekcja brydżowa wznawia działalność i zaprasza na TURNIEJ OTWARCIA SEZONU, który odbędzie się w dniu 6 listopada o godz. 18⁰⁰ w sali nr 6 w SP Postomino. Dla zwycięzców czekają nagrody. Podczas turnieju omówione będą sprawy dalszej działalności sekcji; m.in. udziału drużyny w lidze okręgowej i organizacji cotygodniowych turniejów o tytuł „najlepszego brydżysty gminy”. Wszyscy chętni mile widziani.

Piłka nożna

PRZEŁOM GROMI LIDERA!

Znakomity mecz rozegrali piłkarze Przełomu w Bierkowie z tamtejszymi Błękitnymi, którzy do tego meczu znajdowali się na czele tabeli, gdyż wygrali wszystkie rozegrane przez siebie mecze. Naszpikowana b. zawodnikami Gryfa Słupsk drużyna gospodarzy została zaskoczona świetną grą postominiaków. Atak sunął za atakiem na bramkę Błękitnych, którzy mogą być zadowoleni, że przegrali tylko 0:2, a zdobywcą bramek był niezawodny **Krzysztof Kowalik**. Jeśli piłkarze Przełomu będą tak grali każdy mecz, to awans do klasy A ich nie minie. Niestety, nie w każdym meczu grają oni z takim zaangażowaniem, chociaż za remisy z Turem Warcino (1:1, bramka - A. Kwiatkowski) i Tuką Wodnica (1:1, bramka - Piotr Ślusarczyk) nie należy ich ganić, gdyż grali zupełnie przyzwoicie. Wysoka wygrana (4:1 bramki: 2 - A. Kwiatkowski i po 1 P. Ślusarczyk i A. Łachwa) z Victorią Kczewo pomimo słabej postawy przeciwników również cieszy. Po zweryfikowaniu pierwszego meczu z Gryfem Wrząca na 0:3 dla Przełomu (w meczu grali nieuprawnieni zawodnicy) nasi piłkarze są jedyną obok Tura Warcino niepokonaną drużyną w grupie Zachód kl. B i zajmują aktualnie drugie miejsce za faworytem naszej grupy Hanturem Ustka, wyprzedzając Tura lepszym stosunkiem bramek. Właśnie z Hanturem Ustka zmierzy

się w najbliższym meczu drużyna Przełomu na boisku w Pieńkowie. Jeśli nasi piłkarze zagrają tak jak w Bierkowie, mogą ten mecz wygrać, chociaż zdecydowanym faworytem jest Hantur, w którym gra bardzo wielu doświadczonych zawodników, co to w nie jednej drużynie grali. Jak będzie zobaczymy.

Dużym wzmocnieniem okazało się pozyskanie Andrzeja Łachwy z rozwiązanej drużyny LZS Duninowo. Dzięki niemu obrona nabrała pewności siebie a fakt, że nasza drużyna straciła najmniej bramek też świadczy o dobrej organizacji i grze obrony Przełomu. Pan Andrzej imponuje świetnym przeglądem boiska, potrafi dokładnie i na dużą odległość podać piłkę, potrafi się dobrze ustawić, jest nie do przejścia. Tak doświadczony zawodnik jest nieodzowny w każdej drużynie. Przydałoby się jeszcze kilku takich p. Andrzejów.

JUNIORZY W KRATKĘ

W lidze wojewódzkiej juniorów młodszych zadebiutowała mocno stremowana drużyna Przełomu. Grając na swoim boisku z Granitem Koczała nasza drużyna zremisowała 1:1. W następnym, wyjazdowym meczu ze Startem Miastko skazani z góry na porażkę sprawili ogromną niespodziankę zwyciężając wysoko 6:1 bardziej doświadczony zespół.

W trzecim meczu - z Brdą Przechlewo, nasi młodzi piłkarze grając chaotycznie i wyszkoleniem znacznie ustępując gościom, przegrali 0:7.

Sezon zaczęła również liga wojewódzka trampkarzy. Pierwszy mecz na naszym boisku z Gryfem Słupsk nie odbył się ponieważ drużyna gości nie dojechała na mecz.

Dziwnym wydaje się decyzja OZPN o tak późnym rozpoczęciu rozgrywek dla młodych piłkarzy. W czasie rozgrywania meczów w ciężkich warunkach (o tej porze roku zwykle jest chłodno, deszczowo i szybko zapada zmrok) nietrudno o kontuzje i przeziębienia, nie mówiąc już o konieczności zwolnień zawodników-uczniów z zajęć szkolnych, ponieważ mecze rozgrywane są w środy.

TURNIEJ NIEPODLEGŁOŚCI

Sekcja piłki nożnej KS Przełom organizuje wspólnie z AMG i SP turniej piłkarski seniorów. Turniej rozpocznie się w dniu 12 listopada br. o godz. 11⁰⁰ na boisku w Pieńkowie. W turnieju oprócz dwóch zaproszonych drużyn grać będą 2 drużyny KS Przełom.

Szachy

GRAND PRIX DLA WOŁODI!

W Słupsku rozegrano turniej P<15 o Grand Prix Słupska. Zwyciężył nowy trener KS Przełom Postomino moskwiczanie mł. Władimir Umański, który pokonał mł. Witalisa Sapisa (Miedź Legnica) i Ryszarda Wismonta (Przełom).

Po trzech turniejach w GP Słupska prowadzi R. Wismont - 22 pkt. przed Witalisem Sapisem - 20 pkt., Grzegorzem Hilareckim i Pawłem Szewczykiem - po 14 pkt.

TRENER Z MOSKWY

Dzięki wójtowi i Zarządowi Gminy zatrudniono w sekcji szachowej KS Przełom Postomino znakomitego trenera z Moskwy - **Władimira Umańskiego**.

Trener ma 39 lat, pochodzi z polsko-ukraińskiej rodziny, jest absolwentem moskiewskiej Akademii Wychowania Fizycznego o specjalizacji szachowej. Zdał egzamin na trenera najwyższej klasy i ostatnio zatrudniony był w Rosyjskiej Federacji Szachowej jako jeden z trenerów kadry narodowej Rosji. Ma żonę i 2-letniego synka. Jego żona, dzięki treningowi pod jego kierunkiem, została arcymistrzynią i reprezentantką Rosji na olimpiadę szachową.

Ostatnim sukcesem szkoleniowym sympatycznego Wołodi było doprowadzenie w ciągu półtora roku zawodnika Polonii Warszawa Jana Pińskiego do tytułu wicemistrza Europy.

Głównym celem trenera na najbliższy rok jest awans drużyny Przełomu do I ligi seniorów oraz medal na mistrzostwach Polski junio-

rów.

Obecnie codziennie w sali nr 6 w gościnnej SP w Postominie trenuje kadrę KS Przelom.

Przy okazji zapraszamy wszystkich miłośników „królewskiej gry” do SP w Postominie, gdzie można codziennie (oprócz niedziel) od godz. 16⁰⁰ zagrać w szachy.

Trenerowi życzymy wielu sukcesów jego podopiecznych.

ŚWIETNY START

Bardzo dobrze zaprezentowały się rezerwy II-ligowego Przelomu Postomino, który w pierwszej rundzie rozgrywek ligi okręgowej seniorów wygrał wysoko - 5:1 ze Zrywem Słupsk. Punkty dla Przelomu zdobyli: Lech Stańczyk, Czesław Orłowski, Maciej Strzałba, Daniel Orłowski i Anna Morawiec po 1.

Z dwutygodniowym opóźnieniem wystartuje szachowa klasa A seniorów, w której uczestniczą dwie drużyny z Postomina - Przelom III i Przelom IV. W drużynach tych grać będzie przede wszystkim młodzież a nawet dzieci.

PUCHAR LATA

Przez całe lato, o czym donosiliśmy, młodzi szachiści uczestniczyli w kolejnej edycji Szachowego Pucharu Lata. Rozegrano 7 turniejów i w łącznej klasyfikacji zwyciężyła Iwona Spilkowska (Pieńkowo) - 34,5 pkt., która zdobyła Puchar Lata i piękny zegar. Miejsca w pierwszej szóstce zajęli: Adam Cichy (Postomino) - 32,5 pkt., Łukasz Wielgat (Pieńkowo) - 29,5 pkt., Monika Barańska (Złakowo) - 16,5, Łukasz Spilkowski (Pieńkowo) - 14, Mariusz Machelski (Postomino) - 13,5 pkt.

W MWJ - 10 MEDALI

W mistrzostwach województwa juniorów, które odbyły się w SP 18 w Słupsku dominowali młodzi szachiści Polonii 18 Słupsk i Przelomu Postomino. Po przejęciu wszystkich zawodników z rozwiązanej sekcji KSz.SP1 w Ustce oraz wzmocnieniu się 3 zawodnikami z Przelomu drużynowo, po raz pierwszy od 25 lat nie zwyciężyła nasza drużyna plasując się, co prawda z minimalnie mniej-

szą ilością punktów, za gospodarzami. Poniżej wyniki naszych zawodników.

W kategorii do lat 10 wśród dziewcząt I m. i tytuł mistrzyni województwa zdobyła 8-letnia Monika Barańska a Anna Ludwicka zajęła 3 m., wśród chłopców 2 i 3 m. zajęli Łukasz Wielgat i Maciej Marcuła.

W kat. do lat 12 Justyna Kułińska zajęła 4 m., a Ewelina Nowak - 6 m., Paweł Czyż był piąty, a Adam Cichy szósty.

W kat. do lat 14 Kamila Pawłowska zdobyła 2 m., Iwona Spilkowska - 4, a Ewelina Wegner - 6 m. Jedyną reprezentantką Postomina w tej kat. Piotr Cichy zajął 9-10 m.

W kat. do 16 lat zwyciężyła Anna Morawiec, a Agnieszka Wegner uplasowała się na 4 m., Zdzisław Morawiec i Daniel Orłowski zajęli miejsca 3-4.

W kat. do lat 18 wygrała Katarzyna Toronowska, która wyprzedziła swą koleżankę klubową Magdę Suchańską, Maciej Strzałba zajął 2 m.

Do półfinałów mistrzostw Polski z naszych zawodników zakwalifikowali się: M. Barańska, Ł. Wielgat, M. Marcuła, K. Pawłowska, I. Spilkowska, Anna Morawiec, Zdzisław Morawiec, Daniel Orłowski i Maciej Strzałba.

Półfinały dla juniorów do 10,12 i 14 lat odbędą się w Nadolu k/Wejherowa, a dla juniorów do 16 i 18 lat w Lubniewicach k/Gorzowa.

Mamy nadzieję, że pod wodzą trenera W. Umańskiego przynajmniej troje zakwalifikuje się do finałów MP.

DOBRA POSTAWA MŁODZIEŻY W II LIDZE

Nad jeziorem Żarnowieckim w Nadolu k/Wejherowa odbyły się rozgrywki szachowej II ligi seniorów, w której uczestniczył jedyny reprezentant Pomorza Środkowego - KS Przelom Postomino.

Pod wodzą nowopozyskanego trenera, absolwenta AWF w Moskwie mł. Władimira Umańskiego drużyna Przelomu miała zadanie utrzymać się w lidze i znaleźć się w dziesiątce wśród 30 zespołów II ligi.

Zadanie wykonano skrupulatnie, gdyż Przelom z dorobkiem 31 pkt

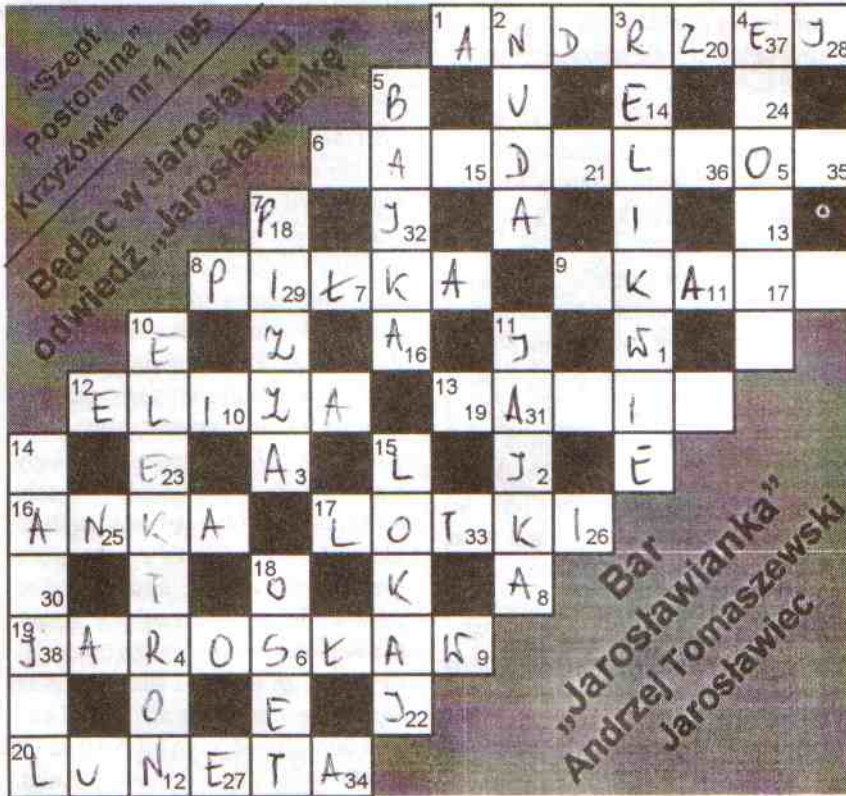
zajął 9 miejsce a do awansu zabrakło 3 pkt. Dobry wynik zawdzięczać należy przede wszystkim młodzieży. Najlepiej wypadł junior Robert Wegner, który zdobył 5 pkt z 8 na piątej szachownicy. Nie zawiódł na I szachownicy Ryszard Wismont zdobywając 5 pkt z 10. Ten 50% wynik zdobyty z renomowanymi przeciwnikami pozwala na optymizm, tym bardziej, że Rysiek wykazuje duże chęci do treningu. Z funkcji kapitana drużyny znakomicie wywiązywał się ogólnie lubiany, sympatyczny Jurek Kot, który był dobrym duchem ekipy i prawą ręką trenera i jak przystało na kapitana zdobył największą ilość pkt - 5,5 z 10 na III i IV szachownicy grając efektywnie. Szkoda tylko, że jeszcze nie tak skutecznie. Aleksander Kielbratowski - bardzo obiecujący junior, ze startu na start gra coraz lepiej, imponuje oryginalnością i sercem do walki. Jego wynik 5 z 9 na IV szachownicy należy ocenić wysoko. Dobrze zrealizowały pięćdziesięcioprocentowy plan najmłodsze reprezentantki Przelomu - Renata Szczepocka i Anna Morawiec, grając na przemian uzyskały po 2,5 pkt z 5. Bardzo dramatyczną partię rozegrała Ania z aktualną wicemistrzynią Polski seniorek Martą Zielińską, Ania nie zauważyła przekroczenia czasu u Zielińskiej i z pewnymi przygodami (awaria światła) ostatecznie zremisowała partię napędzając sporo strachu czołowej szachistce Polski.

Najślabiej wypadli ci na których najbardziej liczone - Mirosław Mielczarski przyjechał z 2-dniowym opóźnieniem i grał wyjątkowo słabo uzyskując 2,5 z 6 na II szachownicy. Nie lepiej grał Tomasz Górniak, który na III i IV szachownicy zdobył 3 pkt z 7. Po tak rutynowanym zawodniku spodziewać się należało lepszego wyniku. Słabszy wynik Tomek tłumaczył przemęczeniem pracą.

Przelom wygrał pięć meczów: z Caissą Gdańsk 3,5:2,5, Zelmerem Rzeszów 5:1, Hutnikiem Szczecin, PTC Pabianice i Drakonem Lublin - po 3,5:2,5. Zremisował 3 mecze po 3:3 - z LKS Raszków, Sudetami Kłodzko, Jantarem Pruszcz Gdański i przegrał tylko 2 mecze: z Chrobrym Głogów 1:5 oraz z Kolejarką Katowice 2:4.

Alo

Krzyżówka nr 11/95



W	J	A	R	O	S	K	A	K	I	A	N	C	E	A	P			
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
Z		J	E	N	E	J	I	A	J	A						E	J	
20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38

Sponsorem 3 nagród rzeczowych za rozwiązanie krzyżówki jest p. **Andrzej Tomaszewski** - szef Baru „Jarosławianka”, który mieści się w Jarosławcu.

Bar „Jarosławianka” jest jedynym zakładem gastronomicznym czynnym przez cały rok w godz. 8⁰⁰ - 22⁰⁰.

Zakład poleca w swoim menu:

bigos wiejski, flaki wołowe, kielbasę z różną oraz parówki z wody po przystępnych cenach z krótkim okresem oczekiwania. W ciąglej sprzedaży jest piwo kuflowe „Kancelerz” oraz liczne rodzaje piw butelkowych. Do piwa polecamy słone orzeszki ziemne. Zakład poleca także pizzę z pieczarkami i szynką.



W okresie letnim na zapleczu baru czynna jest kawiarnia „Elf”, która poleca: kawę, herbatę, zimne napoje, drinki na specjalne zamówienie, lody.

Drugą pasją p. Andrzeja jest świadczenie usług poprzez kamerowanie wszelkich uroczystości ślubnych, przyjęć komunijnych oraz imprez sportowych.

Poziomo

1. Imię sponsora krzyżówki, 6. Obraz głowy Chrystusa podtrzymywanej przez dwa anioły, 8. Ona jedna a ich 22, 9. Imitacja skóry, 12. Imię autorki „A. B. C.” i „Nad Niemnem”, 13. Sołectwo gminne, 16. Imię żeńskie z nazwy zakładu sponsora, 17. Pióra na tylnej krawędzi skrzydeł ptaków, 19. Imię męskie z nazwy zakładu sponsora, 20. Używa jej astronom.

Pionowo

2. Smutno, 3. Szczątki ciał (kości) świętych i przedmioty z nimi związane, 4. Stan podniecenia, 5. Zakończona morałem, 7. Polecana w zakładzie sponsora, 10. Wchodzi w skład atomu, 11. Bez nich nie ma omlotu, 14. Stolica Gambi, 15. Służący u pana, 18. Chwast polny.

Litery z kratek ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 38 utworzą hasło, które wystarczy przesłać na karcie pocztowej z naklejonym kuponem na adres Agencji Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominiu do 25 listopada 1995 r.

Z.L.

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z 9 numeru „Szeptu Postomina” wylosowali:

1. **Kazimiera Bednarczyk**
z Ronina - zegar,
2. **Władysław Namiel**
z Jarosławca - torba,
3. **Halina Makarewicz**
z Wilkowic - książka.

Gratulujemy i informujemy, że nagrody są do odebrania w AMGiSP pokój nr 23 w UG.

Redaguje zespół: Teresa Rysztak (red. nac.), Alfred Obszański, Marian Sobolewski, Zdzisław Ludwikowski.

Skład komputerowy: Usługi Komputerowe - Józef Rysztak, Postomino 97.

Wydawca: Agencja Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominiu

Druk: Zakład Poligraficzny „ALGRAF”, Darłowo ul. Kr. Jadwigi 14.

Nakład 400 egz.

Adres redakcji: 76-113 Postomino U.G.